

Wojna informacyjna w Internecie

PRZECIWDZIAŁANIE PROKREMLOWSKIEJ PROPAGANDZIE W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH

Analiza

12/2016

www.csm.org.pl

Centrum Stosunków
Międzynarodowych

Wnioski z monitoringu Internetu w Polsce.

Analiza przykładów artykułów znalezionych w polskich mediach elektronicznych podczas realizacji projektu „Wojna informacyjna w Internecie. Przeciwdziałanie prokremlowskiej propagandzie w Europie Środkowej i Wschodniej” wskazuje na wielokanałowy i szeroki zasięg działań dezinformacyjnych. W trakcie monitoringu ponad pięćdziesięciu stron internetowych zidentyfikowaliśmy kluczowe tematy i przesłania propagandowe, na przykład, że „Ukraina się rozpada”, „NATO prowokuje Putina”, „NATO postępuje jak Hitler”, „NATO jest narzędziem w rękę Amerykanów”, „USA odwróci się od Polski w razie wojny”, „Polskie władze są rusofobiczne”, „Polska powinna dołączyć do braci Słowian”, a „Donald Trump jest szansą dla Europy”.

WOJNA INFORMACYJNA W INTERNECIE

PRZECIWDZIAŁANIE PROKREMLOWSKIEJ PROPAGANDZIE W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

| Centrum Stosunków Międzynarodowych

2

Odnośnie Szczytu NATO w Warszawie, który miał miejsce w lipcu zeszłego roku, co zbiegło się z początkiem projektu, zastosowano szczególną metodę dezinformacji: fałszywe wywiady z wysoko postawionymi polskimi generałami, którzy rzekomo wyrażali nieprzychylną opinię o naszych amerykańskich sojusznikach oraz o samym Szczycie. Celem tych artykułów było podważenie zaufania Polaków do Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz narzucenie polskiej opinii publicznej anty-natowskiego punktu widzenia, promowanego nieustannie przez Rosję. Fałszywe wywiady zostały opublikowane na dzień przed Warszawskim Szczytem oraz pierwszego dnia jego trwania („Gen. broni Mirosław Różański: Szczyt NATO - będzie więcej hałasu niż konkretów” i „Marek Tomaszewski: Andrzej Duda inicjuje działania wojenne”).

Wydaje się, że jednym z głównych celów propagandy prokremlowskiej w Polsce jest próba podkopania przyjacielskich relacji pomiędzy polskim oraz ukraińskim społeczeństwem i rządem. Chcąc zniweczyć pojednanie obu narodów, prokremlowskie media publikują artykuły o silnym zabarwieniu emocjonalnym, żerując na lękach i historycznych zaszłościach. Napotkaliśmy teksty, że „Ukraińcy żądają aby Polska oddała im Przemysł z okolicznymi powiatami”, „Ukraińcy

twierdzą, że wschodnia Polska to okupowana zachodnia Ukraina”, a „w Donbasie są polscy żołnierze”. Ostatni przykład jest interesujący zarówno z uwagi na fakt, że temat (pochodzący z rosyjskiego źródła) przebił się do głównego nurtu informacji (RMF 24: „40 najemników z Polski na linii frontu w Donbasie? Tak twierdzą donieccy oficjele”), a także był opisywany pod wprowadzającym w błąd tytułem (Sputnik Polska: „MON: Owszem, polscy komandosi są w Donbasie”).

Najczęstsze techniki manipulacyjne, jakie napotkaliśmy monitorując Internet to:

- przekazywanie fałszywych informacji na temat rosyjskich działań na Ukrainie,
- rozpowszechnianie informacji bez podania źródła w celu wywołania reakcji emocjonalnej wśród czytelników,
- wprowadzanie w błąd za pomocą tytułów, nieoddających zawartości artykułów,
- korzystanie ze starych cytatów jako nowych wiadomości w celach propagandowych,
- lansowanie teorii spiskowych (np. „jesteśmy zatruci przez smugi kondensacyjne z samolotów” lub „celem NATO jest ochrona interesów wąskiej grupy elit”),
- tuszowanie faktów, które są niekorzystne dla Rosji (np. wypieranie się zbrodni w Kатыniu),

WOJNA INFORMACYJNA W INTERNECIE

PRZECIWDZIAŁANIE PROKREMLOWSKIEJ PROPAGANDZIE W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

| Centrum Stosunków Międzynarodowych

3

- przedstawianie cytatów wyrwanych z kontekstu.

Cechą wspólną dla tego typu artykułów jest fakt, że ich autorzy najczęściej pozostają anonimowi. Utrudnia to wskazanie konkretnego „dziennikarza” odpowiedzialnego za treść tekstu, co jest szczególnie niefortunne z uwagi na fakt, że jedną z naszych rekomendacji odnośnie zwalczania prokremłowskiej propagandy jest identyfikowanie oraz podawanie do wiadomości publicznej nazwisk autorów dezinformujących przekazów.

Inną metodą dezinformacji jest publikowanie artykułów, które tylko pozornie są informacyjne, a w rzeczywistości pozostają opiniami, co utrudnia rozpoznanie, że stanowią materiały propagandowe. Mieszanie opinii z faktami jest powszechnym zabiegiem stosowanym na wielu portalach internetowych. Wszystkie strony www, które zostały poddane analizie, łączy niechęć do NATO i Unii Europejskiej. Niektóre z nich w ogóle nie poruszają tematów związanych z Rosją, ale raczej skupiają się na dezawuowaniu zachodnich systemów, rządów, idei czy polityk, starając się przekonać czytelników, że nie istnieje coś takiego, jak obiektywna prawda.

Niepokoi również, że prokremłowska propaganda przebija się czasem do głównego nurtu mediów, wywierając bezpośredni

wpływ nie tylko na społeczeństwo, ale także na stosunki międzypaństwowe. Jedną z takich zmyślonych historii, oparta na rosyjskim źródle (Topnewsrussia.ru) dotyczyła Egiptu, który rzekomo sprzedał Rosji dwa zbudowane we Francji (i zamówione tam wcześniej przez Rosjan) okręty Mistral za jednego dolara. Ten domniemany fakt został odnotowany przez polskiego nadawcę publicznego ([TVP INFO: Egipt sprzedał Rosji mistrale za jednego dolara?](#)).

Inną metodą wykorzystywaną przez Rosję w wojnie informacyjnej jest tak zwane „trollowanie” w mediach społecznościowych i w komentarzach pod artykułami. Rosyjscytrolle są wyjątkowo aktywni w Polsce. Ich komentarze pojawiają się na największych i najpopularniejszych informacyjnych portalach internetowych – Wp.pl, Onet.pl i Interia.pl – zwłaszcza pod artykułami na tematy związane z NATO, Ukrainą, Unią Europejską i Rosją. Chociaż czasem trudno jest mieć pewność, czy dany komentarz jest dziełem prokremłowskiego trolla, istnieją przesłanki, które mogą na to wskazywać – chociażby brak polskich znaków (np. „ł”, „ó”, „ż”) czy też posiłkowanie się tymi samymi argumentami, które pojawiają się w innych prokremłowskich tekstach. Dobrym przykładem mogą być tu komentarze pod tekstem [„NATO musi się przygotować na rosyjską](#)

WOJNA INFORMACYJNA W INTERECIE

PRZECIWDZIAŁANIE PROKREMLOWSKIEJ PROPAGANDZIE W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

| Centrum Stosunków Międzynarodowych

4

inwazję” dotyczącym raportu Rady Atlantyckiej "Zbrojenie dla odstraszenia", opublikowanym na Onet.pl. Główne myśli wyrażane w tych komentarzach (których pod koniec ubiegłego roku pojawiło się ponad 2000) brzmiały następująco:

- Polska zostanie zniszczona w wyniku wybuchu bomby atomowej,
- Polska będzie zdana sama na siebie,
- amerykański przemysł zbrojeniowy dąży do wojny,
- winni są Żydzi.

Autor: Antoni Wierzejski

Centrum Stosunków Międzynarodowych

WOJNA INFORMACYJNA W INTERNECIE

PRZECIWDZIAŁANIE PROKREMLOWSKIEJ PROPAGANDZIE W EUROPIE ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

| Centrum Stosunków Międzynarodowych

5

Projekt “**Wojna informacyjna w Internecie. Przeciwdziałanie prokremlowskiej propagandzie w Europie Środkowej i Wschodniej**” jest realizowany jednocześnie przez sześciu partnerów: Centrum Stosunków Międzynarodowych (lidera projektu), Association of Independent Press z Mołdawii, węgierski Centre for Euro-Atlantic Integration and Democracy, Prague Security Studies Institute z Czech, Slovak Foreign Policy Association i ukraiński StopFake. Monitorujemy media internetowe, starając się uchwycić podobieństwa i różnice w strategiach dezinformacyjnych adresowanych do poszczególnych krajów uczestniczących w projekcie. Wnioski z badań, a także rekomendacje, jak się bronić przed propagandą i manipulacją, znajdują się w raporcie, który w czerwcu 2017 roku przedstawimy decydom z naszego regionu, Unii Europejskiej oraz NATO.



Projekt jest współfinansowany ze środków Funduszu Wyszehradzkiego.

www.visegradfund.org



CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzanym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych ul. Mińska 25, 03-808 Warszawa t: +48 22 646 52 67

 www.twitter.com/CIR_CSM

 www.facebook.com/CIR.CSM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH